Nr. 268 Wtorek 22 listopada 1927 roku Rok 4.

GŁOS TRYBUNALSKI

Tomaszów-Mazowiecki—Piotrków-Trybunalski—Radomsko

Pl. Kościuszki 15, m. 31, tel. 3. Ul. Legjonów 2, tel. 55. Narutowicza 19, tel. 88

PRENUMERATA 4 ZŁ. MIESIĘCZNIE WRAZ Z DOSTAWĄ DO DOMU LUB PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ

Konto P. K. O. Nr. 63042

Ceny ogłoszeń:

za wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na 1-ej stronie groszy 60, w tekście złoty 4, za tekstem gr. 40. Drobne za wyraz 10 gr. Od cen powyższych żadnych ustępstw nie robimy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 9-ej do 10-ej rano.

Nieprzyjętych do druku rękopisów redakcja nie zwraca.

Kino-Teatr „CZARY“ Piotrków Legjonów 11.

Nadszedł od pół roku oczekiwany najwspanialszy film polski.

Dziś ostatni dzień

UŚMIECH LOSU

Według głośnej sztuki Dramat serc w 12 aktach. Wł. PERZYŃSKIEGO.

W głównych rolach: Jadwiga Smosarska, Józef Węgrzyn Kazimierz Junosza Stępowski.

Realizacja i Reżyserja Ryszard Ordyński.

Techniczne opracowanie i zdjęcia inż. Zbigniew Gniazdowski.

Na scenie Gościnne występy pierwszego polsk. teatru szkiców artyst. »MASKA«

PROGRAM Nr. 22.

BALADA CHIŃSKA KON-GAJ BALADA CHIŃSKA

Słowa ST. OPPELN-BRONIKOWSKIEJ.

w wyk. RENY LUBICZ-KORSZÓWNY.

Dekoracje J. Lubicza

TABOR CYGAŃSKI

scenka z życia cyganów w wykonaniu całego zespołu.

Stan wojenny na Litwie Kowieńskiej.

Zamachy i aresztowania nie ustają.

WILNO, 20-11.

Stan wojenny na Litwie wbrew twierdzeniom rządu kowieńskiego, istnieje nadal. W okręgach kowieńskim, szawelskim, wiłkomierskim i taurożańskim obowiązują w dalszym ciągu przepisy o stanie wojennym. Na kolejach i drogach publiczn. odbywają się częste rewizje, zwłaszcza osobiste, przyczem należy okazywać dokumenty. Szczególnie zaostrzony jest nadzór na linjach kolejowych. W samem Kownie ruch uliczny po godz. 1-ej w nocy jest zakazany i tylko nieliczne jednostki korzystać mogą ze specjalnych przepustek nocnych.

KOWNO, 20-11. (AW). Cała prasa litewska zamieszcza „in extenso“ artykuł łotewskiego dziennika „Socjaldemokrats“ w Rydze, który w ostrych słowach potępia wystąpienie litewskiej emigracji na odbytym niedawno kongresie ryskim. „Socjaldemokrats“ twierdzi, iż ślepa polityka litewskich socjalistów zmierza do wybuchu wojny nad Bałtykiem, która grozi Litwie utratą niepodległości Konsekwencje podobnej wojny mogłyby być zgubne również dla Łotwy, albowiem natychmiast po jej wybuchu lub na wypadek ewentualnej interwencji Polski w wewnętrznym konflikcie na Litwie, niemiecki Stahlhelm zająłby niewątpliwie Kłajpedę.

KOWNO, 20-11. (AW). Litewska służba kolejowa udaremniła onegdaj zamach na linji kolejowej Szawle - Tylża, gdzie znaleziono odkręcone na przestrzeni kilkudziesięciu metrów szyny. Na linji tej miał przejeżdżać w tym czasie pociąg z amunicją.

KOWNO, 20-11. (AW). Litewska policja polityczna dokonała szeregu aresztowań wśród ludności wsi Sartiniki, na granicy litewsko-pruskiej. Aresztowania te pozostają w związku z wykrytemi tamże śladami tajnej organizacji Komitetu Ratowania Republiki.

Mowa Poincarégo.

PARYŻ, 21-11. Zamierzenia polityczne Poincarego na najbliższą przyszłość, znalazły potwierdzenie w mowie, którą Poincare wygłosił na bankiecie komitetu przemysłowo handlowego.

W mowie tej Poincare dał wyraźnie do zrozumienia, że powodzenie reformy finansowej, stabilizacja polityczna kraju, pomyślny rezultat wyborów w znaczeniu stworzenia parlamentu o silnej większości i zdolnego do pracy pozytywnej — zależy od możliwie najdłuższego utrzymania przy życiu rządu jedności narodowej.

Mowa Poincarego była także wyraźnem ostrzeżeniem pod adresem partji radykalnej, w której łonie odbywają się misterne konwentykle.

W łonie partji tej powstał obecnie triumwirat, złożony z prezesa partji, Daladiera, prezesa komisji finansowej, Malvy'ego i prezesa grupy parlamentarnej, Cazalsa.

Celem triumwiratu ma być przypilnowanie zgodnego głosowania posłów, należących do partji radykalnej.

Niewiadomo tylko, czy ma to być zgodne głosowanie za rządem, czy też przeciwko rządowi...

Dlatego też w kuluarach izby prognostyki polityczne nie sięgają dalej, niż do terminu noworocznego, czyli daty uchwalenia budżetu.

Manifestacje monarchistyczne

WIEDEŃ, 21-11. Przypadająca wczoraj 15 rocznica urodzin b. następcy tronu, Ottona, dała powód do szeregu wystąpień monarchistycznych, zarówno w Austrji, jak i na Węgrzech. W Wiedniu w kościele Kapucynów odbyło się uroczyste nabożeństwo, w którem udział wzięli liczni przedstawiciele zamieszkałej w Wiedniu arystokracji. Po nabożeństwie b. pułkownik Wolf, w mundurze dawnej armji austrjackiej wygłosił na schodach kościoła przemówienie, w którem zapewniał, że arcyksiążę Otto po dojściu do pełnoletności, odbędzie triumfalny wjazd do Austrji, jako król. Zebrani wnieśli okrzyki na cześć Ottona, oraz kilka wrogich okrzyków przeciwko republice, oraz socjalistycznej gospodarce Wiednia. W Budapeszcie znów Związek legitymistyczny odbył posiedzenie, na którem wygłosił przemówienie hr. Tiszy. Na podkreślenie zasługuje charakterystyczny ustęp przemówienia, brzmiący. „Nasz król jeśli będzie do tego zmuszony, przejdzie przez morze krwi, które cały świat zaleje, aby zbudzić ze snu swój naród“.

Giełda.

WALUTY:

Dolar Stanów Zjedn. 8.88.

DEWIZY

Holandja 360.20,
Londyn 43.47,
Nowy Jork 8.90,
Paryż 35.04 i pół.
Praga 26.41
Szwajcarja 171.95
Stokholm 240.20
Wiedeń 125.70.

Tajemniczy zamach na ruskiego studenta we Lwowie.

LWÓW, 21-11. (PAT). Wczoraj rano dokonano zamachu morderczego na osobie studenta ruskiego, Michała Huka. Huk mieszkał w domu bursy studentów ruskich. Wspólnie z nim zamieszkiwało pokój kilku akademików. Otóż o godz. 4-ej nad ranem współlokatorzy obudzeni zostali odgłosem strzałów rewolwerowych i zobaczyli wybiegających z pokoju mężczyzn. Okazało się, że Huk został ciężko ranny w głowę i piersi. Sprawcy zasypali swoje ślady papryką, celem uniemożliwienia pościgu przy pomocy psów policyjnych. Stan zdrowia przewiezionego bez przytomności do szpitala Huka, jest bardzo groźny. Ponieważ Huk bierze żywy udział w ruskiem życiu politycznem, nie jest wykluczone, że zbrodni dokonano na tle politycznem. Policja prowadzi energiczne śledztwo a w szczególności mimo opornego zachowania się studentów, przeprowadziła wczoraj rewizję w ruskim domu akademickim.

Czang-Kai-Szek naczelnym wodzem armji południowej.

LONDYN, 21-11. Gen. Czang-Kai-Szek objął ponownie główne dowództwo nad armją, otrzymawszy specjalne pełnomocnictwa i znaczną pomoc finansową. Zamierza on natychmiast podjąć ofensywę przeciwko wojskom północnym oraz przeciwko komunistom w Szanghaju. W Szantungu trwają nadal zamieszki robotników, podczas gdy w Hankou od czasu wejścia armji Nankinu panuje zupełny spokój i porządek.

Litwinow ma rokować o wznowienie stosunków z Anglją.

KOWNO, 21-11. Jak donoszą z Moskwy, komitet wykonawczy Federacji Sowieckiej zatwierdził delegację na konferencję rozbrojeniową. Na czele delegacji stoi Litwinow. Delegacja prawdopodobnie przybędzie do Berlina 28 bm., skąd uda się do Genewy.

Litwinow wyraził pogląd, że trudniejsze polityczne problemy przed któremi stoi konferencja rozbrojeniowa, mogą być usunięte tylko przez współpracę wszystkich narodów. Federacja sowiecka gotowa jest do rozbrojenia.

Donoszą również, że Litwinow otrzymał specjalne pełnomocnictwa do rokowań z angielskimi delegatami w sprawie wznowienia dyplomatycznych stosunków między Anglją a sowietami. Prócz tego Litwinow odbędzie rokowania z rządem szwajcarskim w tym samym celu.

Wykrycie spisku komunistycznego w Turcji.

KONSTANTYNOPOL, 21.11 (Pat) W związku z wykryciem organizacji, która pod nazwą partji komunistycznej zmierzała drogą działalności konspiracyjnej do obalenia ustalonego w kraju ustroju społecznego, aresztowano w Konstantynopolu 18 osób. Między innemi, dr. Szefika Husniego, który przed kilku laty był już raz skazany na 15 lat więzienia. Dowiedziawszy się, że dr. Szefik Husni powrócił do Konstantynopola pod przybranem nazwiskiem policja aresztowała go w pewnej cukierni.

Według pogłosek podanych przez prasę komuniści bałkańscy na kongresie, odbytym w Wiedniu, postanowili utworzyć w Turcji centralny komitet komunistyczny. Połowa członków tego komitetu przebywać miała w Turcji, a połowa zagranicą. Pod kierownictwem tego komitetu działać miały komitety okręgowe, tym zaś podlegać miały komitety fabryczne i wiejskie. Aresztowani ostatnio byli krajowymi członkami wzmiankowanego komitetu centralnego, zagranicznymi jego członkami byli zbiegli z granic państwa Nazim Hukmet i jego towarzysze.

Straszny wypadek w szpitalu w Bydgoszczy.

W szpitalu w Bydgoszczy zdarzył się wypadek, mrożący krew w żyłach. Przyniesiono chorego na zapalenie otrzewnej, Antoniego Klundera kierownika działu transformatorów warsztatów kolejowych w Bydgoszczy. Po operacji w nocy silnie zgorączkowany chory zażądał wody. Ponieważ na sali, w której leżało jeszcze kilku chorych, nie było ani światła, ani żadnego dyżuru, Klunder wstał z łóżka, zmuszony sam sobie usłużyć. Na drugi dzień rodzina, dowiedziawszy się o wypadku, interwenjowała u siostry przełożonej, która przyrzekła należytą opiekę choremu, następnej nocy jednak powtórzyło się to samo. Klunder, pozostawiony sobie, wstał z łóżka, otworzył okno i wyskoczył z I piętra, łamiąc obie nogi. Po tym wypadku chory życie zakończył, co wywołało wstrząsające wrażenie w mieście.

W obliczu nowych wyborów.

Zamknęły się drzwi sejmowe, a wraz z niemi zamknęła się karta historji obecnego sejmu, który niemal sromotnie zakończył swój żywot. Jak dziwnie składa się życie ludzkie, tak dziwnie składa się życie społeczeństwa. Przecież jeszcze przed półtora rokiem społeczeństwo wyciągało błagalnie ręce do sejmu, ażeby je ratował. Sejm radził, tworzył rządy, wyłaniały się osobistości i znikały, aż przyszedł człowiek, który nad wszelkiemi debatami sejmowemi przeszedł do porządku dziennego. Sejm stał się jego pokornem narzędziem, wszystko, co dawniej trzeba było »uzgadniać« w komisjach, klubach »konwentyklach«,—przestało istnieć. Wszelkie spory partyjne zamilkły, nastała cisza, rzadko i to bardzo rzadko przerywana enuncjacjami, idącemi od rządu. Co się takiego stało? Czy wynaleziono jaki nowy sposób rządzenia społeczeństwem, które rozpoczęło nowe życie? Czy wytknięto wskazówki, jak należy rządzić ludźmi? Bynajmniej. Nie zrobiono żadnych nowych odkryć, ba, nawet nie nakreślono żadnego programu, oprócz wyrzeczenia zagadkowych słów »sanacja moralna« czyli uzdrowienie duchowe. Co zaś te słowa miały istotnie oznaczać, jaką treść konkretną miały przedstawiać? — Dotąd nikt nie odgadł, a sam ich twórca nie określił. Wlewano w nie różne znaczenia i co się okazało? Że one, jak obszył, do wszystkiego pasują. Co tylko kto wymyślił w tym kierunku, przypisywał tym słowom, a one się ze wszystkiem dziwnie zgadzały. Tak było dobrze, tak nieźle, a jeszcze inaczej też nienajgorzej. Na pierwszy rzut oka zdawało się, że nastąpi wyławianie wszystkich nieprawości. sądzenie ich i wymierzanie kary. Tymczasem oprócz postawienia w stan oskarżenia kilku generałów, którzy zresztą byli w takim stosunku do sanacji jak pięść do oka, nic nadzwyczajnego się nie stało. Więc co się stało, co się zmieniło? Nic się nie stało, nic się nie zmieniło! Społeczeństwo pozostało takiem jakiem było, ani lepszem, ani gorszem, bo sanować czyli uzdrowić społeczeństwo można nie przez wyrzeczenie dwóch słów lecz w ciągu kilku pokoleń, które muszą być dopiero wychowywane. Dzisiejsi ludzie pozostaną już takimi, jakimi ich zastała Zmartwych wstała Ojczyzna.

A jednak jest inaczej niż było, jest lepiej. A stało się to dla tej prostej przyczyny, że życiu społecznemu narodu pozwolono toczyć się normalnie. Gdy dawniej każdy obywatel był zapatrzony w sejm jak w tęczę, gdy każdy dawniej śledził przebieg walk partyjnych w sejmie, wyciągał różne wnioski i niekiedy uwarunkowywał swoje interesa od takiego lub innego ułożenia się stosunków partyjnych w sejmie, dziś, nie widząc na arenie sejmu tych walk, nie mając żadnej atrakcji, ani żadnych w tym kierunku kombinacji, spojrzał na własne ręce. Okazało się, że niemożna liczyć na nic i na nikogo, a tylko na samego siebie. I gdy takie spostrzeżenie zrobiła nie tylko jednostka lecz całe społeczeństwo, zaczęła się praca normalna i ta praca wydaje owoce. I tego właśnie było potrzeba społeczeństwu. Społeczeństwo nasze, które w jarzmach obcych, było przyzwyczajone do pracy i liczyło na własne siły, przez odzyskanie niepodległości zostało rozpolitykowane i odciągnięte od pracy. Zamiast podziękować Bogu za odzyskanie wolności,wziąć się szczerze do pracy i kontynuować to, na czem się za czasów niewoli stanęło, społeczeństwo nasze zostało wciągnięte w wir walk partyjnych, jakby od tych walk zależało wszystko, jakby nic innego ponadto nie było. Wszystko, co było za czasów niewoli zaledwie pobożnem życzeniem, zostało gwałtem wcielane w życie. Ludziom w głowach się poprzewracało, myśleli, że wystarczy tylko chcieć, a już chęci za wszystko wystarczą. Łamało się wszystko, aż drzazgi leciały. Robiło to wszystko efekt, ale życie społeczne cierpiało. Układało się w gabinetach niezniszczalne warunki bytu, zapominając o życiu realnem, zapominając o tem, że życie społeczne jest rezultatem pracy ludzkiej i ustosunkowania się tej pracy we wszystkich warstwach społecznych. Zapomniano, że można wpływać na ustosunkowanie się warunków społecznych, lecz nie można ich łamać. Zamiast przypominać społeczeństwu o pracy i wytwarzaniu wartości konkretnych dawniej łudzono je tylko podziałem tego, co pracą pokoleń zostało nagromadzone. Miało się wrażenie, że partje sejmowe, wyrywając zdobycz przeciwnikom, mówiły wyborcom: »czekajcie, jak tylko im wydrzemy zdobycz, to wam ją oddamy, a wtedy będziecie mieć życie bez troski. Naturalnie wyborca, zamiast pracować przypatrywał się walce i oczekiwał pomyślnego dla siebie wyniku. A tymczasem ręce miał opuszczone, warsztaty stały, a tu żyć trzeba było. To też wytworzyły się warunki, od których nie można było spodziewać się niczego oprócz przeniesienia tych walk z sejmu na dół, pomiędzy poszczególne jednostki społeczne, wśród których walka ta wypadłaby mniej zapewne parlamentarnie niż w sejmie.

Od samego początku naszej państwowości popełniono wielki błąd: dawano ludziom wiele obietnic, a niczego od nich nie wymagano. Ten błąd mści się dzisiaj i będzie się mścił nadal, o ile powrócą przedmajowe warunki. Przecież sejm przyszły, wybrany na mocy istniejącej ordynacji wyborczej nie będzie rażąco odmienny od poprzedniego. Przeciwnie, należy się spodziewać, że elementy radykalne urosną w siłę. Przecież szafować cudzem jest bardzo łatwo, a i szafujący nienajgorzej na tem wychodzi. Ludzie zaś chętniej dają posłuch tym, którzy pozwalają brać bez pracy, jak tym, co nakazują pracę. Przypuszczać więc należy, że walka partyjna, która uciekła na półtora roku zostanie ze zdwojoną siłą rozpoczęta na nowo. Gdyby tak istotnie miało być, byłoby to wielkiem nieszczęściem dla społeczeństwa, które przycichło teraz i wzięło się do pracy.

I gdyby tak dłużej miało trwać, kto wie czy nie byłoby lepiej, ażeby społeczeństwo zapomniało o polityce, a pamiętało o pracy. Bo czego nam właściwie potrzeba? Chyba tylko upokarza nas myśl, że rządzi narodem jeden człowiek, a może nie tyle rządzi, bo nie zdradza w tym kierunku wielkich ambicji, ile obserwuje społeczeństwo i pełni rolę nie policjanta, który siłą nakazuje, co kto ma robić, lecz barjery, która w przeciwieństwie do policjanta nie drażni miłości własnej rządzonego. Przez usunięcie na bok czynnika podniecającego społeczeństwo wytworzono warunki, umożliwiające normalną pracę. Zamknięto usta, uwolniono ręce, które odruchowo wzięły się do pracy. I okazało się, że niepotrzeba było żadnej filozofji rządzenia. Życie społeczne potoczyło się normalnie.

Widząc, że się u nas na pracę zanosi, inne społeczeństwa zaczęły nas traktować poważnie, nabrały do nas zaufania, ba, nawet powierzyły nam swoje kapitały. I tu nie potrzeba było żadnej sztuki rządzenia, bo ludzie, mający wprost nadmiar pieniędzy, czekali przed naszemi drzwiami z pełnemi workami. Oni bolelizapewne; że z powodu lekkomyślnych stosunków u nas, nie mogą nam powierzyć swoich oszczędności i przy okazaniu przez nas minimalnego zainteresowania się pracą, powierzyli nam je. Mówi się o zasługach przy uzyskaniu pożyczki. Żadnej specjalnej zasługi nikt tu nie ma. Są to normalne warunki: ten kto ma za dużo chętnie pożycza, byle miał jaką taką gwarancję odbioru, byle widział przed sobą ludzi pracy.

Być może, że społeczeństwo nasze, widząc dodatni rezultat półtorarocznej swej pracy, tylko w niej będzie widziało swoją lepszą przyszłość. A może akcja rządu pójdzie przy wyborach w tym kierunku, ażeby z urn wyborczych wyszły elementa dojrzalsze, z konkretnym programem pracy, nie liczące na demagogię, któreby umiały rządowi wskazać braki i dopomóc mu do ich usunięcia.

Być może, że samo społeczeństwo nie da posłuchu demagogom, lecz pójdzie za ludźmi pracy. Są to jedynie przypuszczenia, a najprawdopodobniej. społeczeństwo wykaże dużo obojętności względem wyborów. Bo ten, komu dzisiaj żyć lepiej, (a takich z każdym dniem przybywa,) nie będzie się zbytnio kwapił do przyszłego Sejmu.

Widać z powyższego, że do rządzenia jako tako zorganizowanem społeczeństwem nie potrzeba dużo. Zdjąć tylko rękę z poczynań społeczeństwa, a życie samo potoczy się normalnem łożyskiem. Żadnej filozofji tu nie potrzeba, tylko nie można ludziom przeszkadzać w pracy i odciągać od niej.

N.

Wieści z kraju.

Obrady Rady Naczelnej P. S. L. „Piast".

Poseł Witos pozostał na stanowisku prezesa stronnictwa.

W niedzielę zakończyły się dwudniowe obrady Rady naczelnej P. S. L. „Piast". Tematem obrad były uchwały Zarządu głównego, powzięte w dniu 6 bm. W dyskusji zabierali głos marsz. Rataj, wice-marszałek Dębski i p. Maj. Naogół poglądy wypowiedziane przez mówców były jednomyślne.

Po dyskusji przystąpiono do wyborów Zarządu głównego, który w sobotę podał się, jak wiadomo, do dymisji.

Demonstracyjny wybór dotychczasowego Zarządu z p. Witosem na czele którego obrano równocześnie prezesem stronnictwa — wskazuje, że Rada naczelna postanowiła unikać pozorów rozłamu nazewnątrz.

Po wyborze Zarządu głównego postanowiono odbyć w niedalekiej przyszłości jeszcze jedno posiedzenie Rady naczelnej, poświęcone wyłącznie zagadnieniom wyborczym.

W rezolucjach zatwierdzono uchwały Zarządu głównego co do zagadnień polityki wewnętrznej, przyczem stwierdzono konieczność stworzenia jednolitego frontu na terenie Górnego Śląska, Małopolski Wsch. i województw wschodnich, obejmującego wszystkie stronnictwa polskie. Co do pozostałych części kraju uchwalono w dziedzinie taktyki wyborczej pozostawić Zarządowi głównemu wolną rękę, z tem, że Zarząd będzie się trzymał wytycznych programu partyjnego.

Dalsza rezolucja podkreśla konieczność konsolidacji kółek rolniczych w ostatniej zaś rezoloucji Rada naczelna wypowiada się przeciw oszczerstwom i terorowi, stosowanemu przez prasę sanacyjną w stosunku do poszczególnych działaczy stronnictwa.

Rewizje wśród członków

«Obozu Wielkiej Polski», «Związku Halerczyków» i «Jedności Narodowej» we Lwowie.

Lwowski „Wiek Nowy" donosi:

„W dalszym ciągu policja polityczna w związku z aresztowaniem w Warszawie Bolesława Eustachiewicza, wiceprezesa lwowskiego Związku Hallerczyków, między innemi przeprowadziła w sobotę rewizję w Drukarni Akademickiej przy ulicy Krzywej we Lwowie. Zabawiła ona tam przez czas dłuższy, jednak nie zabrała stamtąd żadnych papierów, ani też książek.

Także przeprowadzono rewizję u Jana Wandokantego, studenta prawa, zam. u jednego z funkcjonarjuszy gminnych w ratuszu. Wandokanty był skarbnikiem lwowsk. Zw. Hallerczyków. Toteż zabrano u niego różne książki buchalteryjne i zapiski Tak samo odbyły się rewizje u członków Zarządu tego Związku, a to u Marjana Hamajdy, przy ul. Na Bajki i u Bron. Gajdacza przy ul. Długosza Z mieszkania Hamajdy zabrano również książki kasowe Zw. Hallercz.

Pozatem odbyły się rewizje u osób pozostających w bliższych stosunkach z Eustachiewiczem.

W urzędzie śledczym policji państwowej przesłuchano wiele osób, a od niektórych pobierano nawet próby pisma.Przesłuchania odbywały się odnośnie do spraw rozwiązanej organizacji „Obozu Wielkiej Polski", Zw. Hallerczyków i „Jedności Narodowej". Równocześnie jest wentylowana sprawa pojawiających się niezenzurowanych ulotek, przyczem nadmienić należy, że onegdaj znowu znane ulotki o sprawie gen. Zagórskiego rozkolportowano pomiędzy młodzieżą gimnazjalną.

Tłem całej afery Eustachiewicza jest fabrykacja ulotek i wywrotowa konspiracja. Ta druga rzecz polegała na tworzeniu jakiejś tajemniczej „loży". Mianowicie — jak doniesiono do policji — w lokalu „Jedności narodowej" przy ulicy Kopernika 20, miał Eustachiewicz odbierać przysięgi od zwerbowanych spiskowców do urządzania zamachów.

Przysięga taka odbywała się z pewnym ceremonjałem. Na tle kotary widniał krzyż, obok którego paliły się dwie świeczki. Po skręceniu światła elektrycznego, za krzyżem stawał Eustachiewicz, ubrany w mundur Hallerczyka i odbierał przysięgę. Takich zakonspirowanych młodzieńców miało być jedenastu. Gdy ostatecznie ciągnęli oni losy, który z nich ma wykonać pierwszy zamach, odnośny wylosowany „konspirator" w swjem skruszeniu doniósł o wszystkiem policji, dodając, że nikczemnik Eustachiewicz namawiał go do wykonania **zamachu na Marszałka Piłsudskiego**

Sprawą tą bezzwłocznie zajęła się policja i ostatecznie po dłuższych poszukiwaniach Eustachiewicz został aresztowany w Warszawie, o czem już donosiliśmy.

Ponieważ „spisek" knuty przez Eustachiewicza, miał siedzibę we Lwowie przeto został on odstawiony do Lwowa, gdzie też prowadzi się właściwe śledztwo.

W sprawie tej major Rutkowski, szef wojew. wydziału bezpieczeństwa, wczoraj wyjechał do Warszawy".

Wkrótce wyjdzie z druku
„Polskie Orlęta"
Sztuka sceniczna w 3-ch aktach przez **Jana Mądrego.**
Sztuka powyższa przeznaczona jest specjalnie dla młodzieży szkolnej. Przedstawia szkołę w trzech zaborach i obecną w wolnej Polsce.
Ponieważ literatura teatralna dla młodzieży jest bardzo uboga, wobec tego sztuka powyższa wzbudzi ogromne zainteresowanie.
12094

Po całem Województwie Poznańskiem
jest rozpowszechniony nasz **dziennik polityczny** zawierający najnowsze artykuły i bogatą treść literacką, wychodzący w Ostrowie W.P.
p.t. „GONIEC NARODOWY"
Szczególne zalety: Gruntowne i najnowsze telegramy i wiadomości polityczne.
Ogłoszenia dla kupców, firm handlow., przedsiębiorstw przemysłowych, osób prywatnych, rzemieślników i t. p. mają najlepszy skutek ponieważ «Goniec Narodowy» czytają wszystkie sfery, dlatego na każde, nawet najmniejsze ogłoszenie, nadchodzą oferty. Własna drukarnia wyposażona w maszyny do składania wykonywa druki wszelkiego rodzaju po cenach przystępnych. Własna introligatornia i sterotypja dla nakładów masowych.
Adres wydawnictwa: **Goniec Narodowy, Ostrów, telefon 203.** 12114

Przeniesienie zwłok
Stefana Żeromskiego.

W niedzielę 20-go b.m., jako w drugą rocznicę zgonu Stefana Żeromskiego odbyła się na cmentarzu przy ulł Młynarskiej w Warszawie, żałobul. Młynarskiej w Warszawie, żałob Wielkiego Pisarza z tymczasowego miejsca spoczynku do osobnego grobu przy głównej alei.

Około godz. 1-ej po poł. na cmentarzu zgromadziła się najbliższa rodzina Zmarłego oraz liczni przedstawiciele literatury i piśmiennictwa z p.p. Miriamem Lorentowiczem, Makuszyńskim, Goetlem, Kaden-Bandrowskim, Wierzyńskim, Lechoniem i Tuwimem na czele.

Wydobytą z katakumb trumnę ze zwłokami, wzięli na swe barki przedstawiciele literatury i ponieśli do grobu.

Nad otwartą mogiłą pierwszy przemawiał superintendent pastor Semadeni, poczem zabrał głos Andrzej Strug, który w podniosłych słowach mówił o olbrzymich zasługach Stefana Żeromskiego, o Jego stanowisku w literaturze polskiej, o wpływie jaki miały dzieła zmarłego pisarza na współczesne pokolenie stojące dziś na czele narodu.

Po tych przemówieniach zamurowano grobowiec, zamykając go skromną płytą z czarnego granitu, na której wyryte są tylko dwa słowa — „Stefan Żeromski".

Blok ten, pochodzący z rozbiórki soboru, ofiarowany został przez prezydenta miasta.

Na grobie złożono wspaniały wieniec z żywego kwiecia od polskiego klub literackiego.

Eustachiewicza przewieziono do więzienia we Lwowie.

W niedzielę pociągiem pośpiesznym z Warszawy przewieziono do Lwowa pod b. silną eskortą aresztowanego wiceprezesa zarządu głównego Zw. Hallerczyków, - Eustachiewicza. Osadzono go w areszcie przy ul. Jachowicza we Lwowie.

Konfrontacja Eustachiewicza ze świadkami wypadła dla niego fatalnie, gdyż główni świadkowie oskarżenia Preiss i pułk. Obalski zeznawali niezwykle obciążająco. Również kilku innych świadków obciążyło mocno Eustachiewicza.

Według doniesienia dzienników Eustachiewicz organizował tajną radę „rycerzy prawa" w lokalu „Jedności Narodowej", gdzie odbierał przysięgi od spiskowców. Inkasent lwowskiej filji Banku Polskiego, Alojzy Preiss zeznał policji, że Eustachiewicz namawiał go jakoby do wykonania zamachu na Marszałka Piłsudskiego.

Przyszła kryska...
Przestępcy, których dotychczas chroniły mandaty, oddani zostaną pod sąd.

Dnia 28 b.m. wygasają mandaty poselskie. Tegoż więc dnia o godzinie 12-ej w nocy panowie posłowie staną się zwykłymi śmiertelnikami, pozbawionymi przywilejów, jakie przypadają w udziale stanowi poselskiemu.

Skończy się więc przedewszystkiem nietykalność poselska. Do tej chwili, jeśli któremuś z posłów wytoczono sprawę karną, sejm miał prawo udzielić lub odmówić zgody na wydanie posła sądowi. Od dnia 28 b. m. immunitet ten przestaje obowiązywać.

W kancelarji sejmowej leżą wnioski sądowe o wydanie 63 posłów, przeciwko którym wytoczono sprawy karne. Posłowie ci, z chwilą wygaśnięcia mandatów będą musieli stanąć przed kratkami sądowemi.

Potworne morderstwo
pod Łodzią,
dokonane na tle zemsty osobistej.

W niedzielę miasteczko Zgierz pod Łodzią wstrząśnięte zostało wieścią o potwornem morderstwie, którego ofiarą padł 42-letni kupiec Mordka Milsztajn.

W odległości 7 klm. od Zgierza na skraju lasu na szosie prowadzącej od Zgierza do Piątku wieśniak Jan Przeworski natknął się na potwornie zmasakrowane zwłoki jakiegoś izraelity. Pławił się on w kałuży krwi. Głowę miał strzaskaną tępemi narzędziami, lewe oko wybite. Przed zamordowaniem musiano się znęcać nad nim w bestjalski sposób, gdyż brodę odcięto mu wraz ze skórą.

Zaalarmowana wiadomością o potwornej zbrodni policja wdrożyła natychmiast energiczne dochodzenie. Ustalono, że zamordowany został Mordka Milsztajn mieszkaniec Piątku. Morderstwo nie miało charakteru rabunkowego, gdyż przy trupie znaleziono nietknięte 500 zł., złoty zegarek i pierścień. Zachodzi podejrzenie, że Milsztajn zamordowany został przez zemstę.

Do Piątku bowiem sprowadził się zaledwie przed pół rokiem. Przedtem zamieszkiwał wraz z ojcem swym przy ulicy Fajfra 21 na Bałutach w Łodzi.

W Piątku nabył od jednego z gospodarzy zagrodę, w której zamieszkał wraz z rodziną.

Gospodarz ów sprzedał zagrodę Milsztajnowi li tylko dlatego, iż pragnął wydziedziczyć synów swych, z którymi żył w niezgodzie. Istnieje przeto uzasadnione podejrzenie, iż oni to, powodowani zemstą zamordowali w bestjalski sposób Milsztajna. Obydwaj zostali aresztowani. Wobec tego jednak, że wina nie została im jeszcze w zupełności udowodniona oraz ze względu na toczące się śledztwo nazwiska ich trzymane są w tajemnicy.

Bandera polska górą!

W. m. październiku b. r. po raz pierwszy od czasu otwarcia ruchu morskiego w Gdyni pierwsze miejsce zajmuje tonaż statków polskich, miejsce drugie zajmuje bandera szwedzka, trzecie — niemiecka, czwarte — norweska itd. W miesiącu tym, według raportu Urzędu Marynarki Handlowej przybyły do Gdyni 53 statki o łącznej pojemności 195.530 ton brutto, wypłynęły zaś z portu 52 statki, o łącznej pojemności 200.893 ton brutto. Wywieziono między innemi 90.683 ton węgla eksportowego, 4.573 tonny węgla bunkrowego i 3 tonny drobnicy, pasażerów wyjechało 712. Ruch w Gdyni byłby niezawodnie osiągnął jeszcze bardziej imponujące cyfry, jednakże z konieczności musiał być ograniczony, gdyż pod naporem fal w czasie burz na Bałtyku, osunęła się część mola portowego. Naprawa uszkodzonego mola jest w toku i wkrótce będzie ukończona.

Zlikwidowanie komitetu komunistycznego w Mławie.

Po dłuższej obserwacji i wywiadzie, policja wykryła w nocy z soboty na niedzielę lokal w Mławie, gdzie mieścił się dzielnicowy komitet związku młodzieży komunistycznej. W chwili wkroczenia policji odbywało się tam walne zgromadzenie. Uczestnicy zebrania w panicznym strachu rzucili się do drzwi i okien, lecz zastali je obstawione przez policję i wywiadowców.

Aresztowano 47 osób,

przeważnie **żydów**, w tej liczbie 3 kobiety. Lokal był dobrze zakonspirowany i obstawiony przez wartę członków komitetu, mimo to policja po przezwyciężeniu różnych trudności, zastała obradujących na gorącym uczynku.

Wynikiem kilkogodzinnej rewizji było znalezienie broszur, odezw, okólników i t.p. papierów komunist. w języku polskim i w żargonie. Na stołach zastawionych zakąskami był ustawiony ze specjalnie wypieczonego ciasta duży napis w języku polskim i w żargonie: „Niech żyje rewolucja!"

W mieszkaniach poszczególnych członków aresztowanych podczas zebrania, znaleziono referaty o 10-cio leciu rewolucji bolszewickiej.

Aresztowanych wraz z dowodami rzeczowemi przekazano prokuratorowi.

„Pod płaszczykiem prawosławia".

Szanowny Panie Redaktorze !

Powołując się na dekret prasowy, ogłoszony w Dzienniku Ustaw dn. 24 maja 1927 r. za N- 45 art. 32, z polecenia J. E. Ks. Metropolity Dyonizego, Kancelarja Św. Synodu prosi o umieszczenie w poczytnem piśmie WPana następującego sprostowania:

„W dzienniku „Głos Trybunalski" Nr. 260, z dnia 12 listopada 1927 roku ukazała się notatka pod tytułem „Pod płaszczykiem prawosławia", dotycząca treści kalendarza, wydanego na rok 1928 przez Drukarnię Synodalną. Notatka ta zawiera wiadomości nieścisłe i mylne, a mianowicie:

1. Wspomniany Kalendarz został wydany przez Drukarnię Synodalną wspólnie z firmą wydawniczą i księgarnią „Dobro", co jest zaznaczone w tytule Kalendarza, lecz o czem przemilczała wspomniana notatka. Faktycznie rola Drukarni Synodalnej polegała jedynie na wydrukowaniu Kalendarza, strona zaś redakcyjna została wykonaną przez firmę „Dobro".

2. Wydanie Kalendarza w języku rosyjskim przez firmę prywatną świadczy o popycie istniejącym na taki Kalendarz. Rzeczywiście, popyt na ten Kalendarz przewyższa zapotrzebowanie kalendarzy w językach ukraińskim i białoruskim, niezależnie od składu procentowego ludności prawosławnej w Polsce.

Prócz tego Drukarnia Synodalna wydaje już trzeci rok kalendarz w języku ukraińskim pod tytułem „Dobryj Sijacz", przeznaczony dla ludności ukraińskiej, o czem również przemilczały wskazane notatki.

3. Kalendarz zawiera szereg płatnych ogłoszeń rozmaitych firm i dzienników. Wszystkie dzienniki rosyjskie, anonsowane w Kalendarzu, mają dozwolony debit w Państwie Polskiem i dlatego nie mogą być uważane za „zajmujące wrogie stanowisko wobec Państwa Polskiego".

Również i anons na str. 61, zawierający tytuły rozmaitych utworów beletrystycznych, jest płatnem ogłoszeniem, a nie artykułem redakcyjnym.

4. Wzmianka o cesarzu Mikołaju II brzmi: „jedenasty rok od czasu rewolucji lutowej i abdykacji cesarza Mikołaja II, a nie" — jego cesarskiej mości cara Wszechrosji Mikołaja II", jak podaje wspomniana notatka. Inne daty, jakoby „z historji Rosji" mówią o datach „wprowadzenia chrześcijaństwa w Rosji", wydania pierwszego kalendarza w języku rosyjskim", „wznowienia Patryarchatu w Rosji", a więc mogą być uważane jedynie za daty historji kościelnej, lecz nie politycznej. Oprócz tego przytoczone są daty: „stworzenia świata", „Narodzenia Chrystusa Pana", „Reformacji:: i t. p., kończąc datami: „odrodzenia Rzeczypospolitej Polskiej" i „proklamowania autocefalji Kościoła Prawosławnego w Polsce". O tych datach notatka równie zamilcza, przedstawiając sprawę tak, jakgdyby Kalendarz przytaczał daty jedynie z historji Rosji.

5. Nieprawdą jest, jakoby „Metropolita Dyonizy specjalnem rozporządzeniem polecił wszystkim proboszczom zaprenumerować ten Kalendarz obowiązkowo i w jaknajwiększej ilości rozpowszechnić go pomiędzy ludnością", natomiast prawdą jest, że kalendarze, rosyjskie — po 1 egzemplarzu na każdego duchownego, a ukraińskie — w większej ilości, zostały w celach informacji rozesłane parafjom przez Skład Synodalny. Kalendarze ukraińskie zostały przesłane tylko do tych parafij gdzie ludność ukraińska zamieszkuje. Proboszczowie, według swego uznania, zapotrzebowali dowolną ilość kalendarzy, przyczem niektórzy z nich zwrócili kalendarz rosyjski, żądając jedynie ukraińskich".

W nadziei, że powyższe sprostowanie w imię prawdy zostanie zamieszczone w jednym z najbliższych numerów poczytnego pisma WPana Redaktora kreślę się z poważaniem

(podpis nieczytelny)
Sekretarz Św. Synodu.

Ziemie Kresowe, to tereny otwarte, tereny wielkich możliwości handlowych, przemysłowych. rzemieślniczych, dlatego każdy powinien poznać dobrze Kresy. Poznać je zaś można tylko przez prasę, dlatego każdy człowiek, interesujący się Kresami polskiemi, winien czytać
NOWINY WOŁYŃSKIE
wychodzące w Kowlu, ul. Łucka 3, adres dla listów skrz. poczt. 27
Prenumerata kwartalna 5.50
Każdy też winien inserować i ogłaszać w NOWINACH WOŁYŃSKICH jeśli chce, by jego ogłoszenie dla Wołynia przeznaczone osiągnęło dodatnie rezultaty. 12.079

Harry Liedtke i Evi Eva
Książe Czarnej góry.

„EXPRESS KUJAWSKI"
wychodzi codziennie w WŁOCŁAWKU (Telefon Nr. 100)
Najpoczytniejszy organ na Kujawach i Ziemiach Sąsiednich.
OGŁOSZENIA w »Expressie Kujawskim« dzięki rozpowszechnieniu pisma we wszystkich sferach, dają wielkie korzyści ogłaszającym się na jego szpaltach. 12113

DRUKARNIA LECH Tow. Akc.
WYDAWNICTWO:
«LECHA» GAZETY GNIEŹNIEŃSKIEJ (codziennej)
ORĘDOWNIKA POW. GNIEŹNIEŃSK. (dwa razy tygodniowo)
DZIENNIKA URZĘD. MIASTA GNIEZNA (dwa razy tygodniowo)
KONTO BANKOWE: Poczt. Kasa Oszczęd. Nr. 206198 Poznań
Bank Pożyczkowy w Gnieźnie. Telefon Nr. 401.
12115

54 oficerów polskich
odznaczonych orderem „Legji honorowej".

W sobotę o godz. 4-ej popołudniu w wielkiej sali ministerstwa spraw wojskowych w Warszawie udekorował Marszałek Franchet d'Esperey kilkudziesięciu oficerów polskich orderem Legji Honorowej.

Wśród 54 oficerów i generałów krzyże Legji honorowej otrzymali:

Krzyż komandorski: wiceminister, gen Fabrycy, szef sztabu generalnego gen. Piskor, inspektorowie armji: gen. Burchart-Bukacki i gen. Orlicz-Dreszer oraz biskup polowy ks. Gall

Krzyż oficerski: dowódca O.K. 1, gen. Wróblewski, szef departamentu kawalerji gen. Tokarzewski, pułk. sztab. gen. Gąsiorowski, pułk. Beck, szef departamentu lotnictwa pułk. Rajski, szef gabinetu wojsk. Prezydenta Rzplitej pułk. Zahorski, dowódca 28 dywizji piechoty pułk. Bończa Uzdowski, pułk. Koc ,pułk. Schalley pułk. Sawicki, pułk. Skwarczyński, pułk. Różycki, pułk. Sadowski, pułk. Dreszer, pułk. Jaklicz, pułk. Chilewski.

Krzyż komandorski: pułk. Stamirowski, adjutant marszałka Piłsudskiego, major Wenda, pułk. Hozer, pułk. Durski, major Nałęcz-Korzeniowski, major Onacewicz. Prócz tego prezydent Republiki francuskiej nadał kilkunastu oficerom polskim ordery palmy akademickiej.

Z Piotrkowa i okolicy.

Inwestycje w powiecie piotrkowskim.

Specjalna Komisja Wydziału Powiatowego opracowała program robót inwestycyjnych, które winny być wykonane przez samorząd w ciągu najbliższego trzechlecia na terenie powiatu. W programie tym przewidziane są pomiędzy innemi następujące inwestycje: budowa szpitala na 100 łóżek, założenie 4 ambulatorjów w powiecie, oraz budowa 23 boisk sportowych.

W dziale opieki społecznej przewiduje się budowę Sierocińca na 200 sierot i budowę przytułku dla starców.

W dziedzinie popierania rolnictwa przewidywane jest wykończenie i uruchomienie szkoły rolniczej żeńskiej w Witowie, zalesienie 1000 ha nieużytków oraz założenie ambulatorjów weterynaryjnych w 5 ciu punktach powiatu.

W dziale budowy dróg zamierzone jest całkowite wykończenie w ciągu 3 lat, drogi Bełchatów—Kamińsk o długości $10^1/_2$ klm., wybudowanie drogi Strzelców—Chabielice długości $7^1/_2$ klm., budowa drogi Mzurki—Kącik, Sobki długości $22^1/_2$ klm.; razem Powiatowy Związek Komunalny ma wybudować w ciągu tego trzechlecia 40 klm. dróg.

Prócz tego przewidziane jest przychodzenie z pomocą gminom w kierunku budowy dróg gminnych, w tym stopniu, aby gminy budowały corocznie od 25 do 30 klm. dróg bitych.

Koszta tych inwestycji drogowych obliczone są na sumę 1700 zł. Pozatemgminy w powiecie piotrkowskim zamierzają przystąpić do budowy gmachów szkolnych i budowy domów dla urzędów gminnych oraz domów ludowych; w całym szeregu gmin przewidziana jest budowa łaźni. Zarządy odnośnych związków komunalnych występują do władz centralnych o udzielenie na to cele odpowiednich kredytów.

Komisja Oświatowa w Sejmiku.

Wydział Powiatowy na ostatniem swem posiedzeniu zatwierdził regulamin Powiatowej Komisji Oświatowej przy Sejmiku Piotrkowskim. W myśl tego regulaminu w skład Komisji wchodzi 5-ciu członków, wybranych przez Sejmik Powiatowy, 2-ch członków, wybranych przez Wydział Powiatowy, referent kulturalno-oświatowy Wydziału Powiatowego i Inspektor Szkolny.

Komisja wybiera ze swego grona przewodniczącego.

Do obowiązków Komisji należy przygotowywanie wniosków i projektów dla Wydziału Powiatowego, w kierunku oświatowym.

Komisja ukonstytuowała się już w ten sposób, że na przewodniczącego wybrany został p. W. Fijałkowski, a sekretarzem Komisji został p. Miller, instruktor straży pożarnych.

Wydział Powiatowy zaprosił do Komisji pp: J. Dobrusia i Wandę Grabowską z Piotrkowa.

Wybory burmistrza w Bełchatowie.

W dniu 12 bm. odbyło się powtórne posiedzenie Rady Miejskiej w Bełchatowie w celu wyboru burmistrza i ławników. Wobec braku porozumienia pomiędzy poszczególnemi ugrupowaniami w Radzie i tym razem Rada Miejska nie mogła wybrać burmistrza. W myśl obowiązujących przepisów władza nadzorcza t.j. Wydział Powiatowy wyznaczy obecnie termin, do którego wybór burmistrza musi być dokonany i o ile w tym terminie sprawa wyborów nie będzie załatwioną, Wydział Powiatowy zamianuje burmistrza na razie na rok jeden.

WARSZAWSKA PRACOWNIA KOŁDER WATOWYCH
Wandy Majewskiej
Robota wykwintna.
Ceny przystępne.
Piotrków, ul. Piłsudskiego l. 69, m. 1 parter. 10620

BEZPŁATNIE.

Wydawnictwo «Głosu Tryb.» wydaje bezpłatnie—póki zapas starczy:

kalendarz ścienny do zrywania na 1928 rok,

każdemu kto wniesie prenumeratę za grudzień 1927 roku, oraz

terminarz na 1928 r.,

każdemu, kto wniesie prenumeratę za pierwszy kwartał 1928 roku.

BEZPŁATNIE.

Wobec ograniczonego zapasu kalendarze zapewnić sobie można tylko przez niezwłoczne wniesienie prenumeraty «Głosu Tryb.» za grudzień 1927 roku, lub też za pierwszy kwartał 1928 roku.

KRONIKA

Wtorek **22** listopad

Dziś: Cecylji P. M.
Jutro: Klemensa P. M.
Wschód słońca: g. 6.25.
Zachód; g. 4.09.

Ogólna.

KALENDARZE.

Dla naszych prenumeratorów mamy w grudniu 1927 roku i w pierwszym kwartale 1928 roku premja kalendarzowe, a mianowicie: kto płaci prenumeratę za grudzień rb., otrzymuje bezpłatnie kalendarz ścienny, zaś za pierwszy kwartał przyszłego roku — terminarz (na każden dzień cała strona).

Jednakże musimy zauważyć, że kalendarzy mamy ściśle ograniczoną ilość i absolutnie nie dajemy gwarancji, że ich starczy dla wszystkich, ponieważ stale przybywają nowi abonenci i odbierają kalendarze z tegoż zapasu. Dla zapewnienia sobie kalendarza ściennego do zrywania na 1928 r. należy natychmiast wnieść należność za „Głos Trybunalski" za grudzień rb.

Sprawa stabilizacji urzędników.

Na podstawie ustawy o państwowej służbie cywilnej z 1922 r. stabilizacja urzędników ma być ukończona do 1-go stycznia 1928 r. Tymczasem do chwili obecnej ustabilizowano zaledwie 15 procent ogółu urzędników, co wskazuje, że w oznaczonym terminie stabilizacja ukończona nie będzie .

Wobec tego Stowarzyszenie Urzędników państw. zwróciło się do wicepremjera Bartla z propozycją, aby jako stabilizowanych uważać tych urzędników, którzy zaangażowani są na stałe. Stanowisko rządu w tej sprawie będzie w najbliższym czasie ujawnione.

PRZYMUSOWY KONTYNGENT FILMÓW KRAJOWYCH.

W najbliższych miesiącach zostanie wprowadzony w Polsce kontyngent przywozowy na filmy kinematograficzne. Będzie on miał na celu wprowadzenie przymusowego realizowania jednego filmu polskiego przez każde biuro, sprowadzające 20 obrazów zagranicznych. Być może, że to spowoduje rozwój naszego przemysłu kinematograficznego.

DODATKOWE PENSJE PRACOWNIKÓW P. K. O.

Przyznany na sobotniem posiedzeniu Rady ministrów jednorazowy zasiłek dla pracowników Pocztowej Kasy Oszczędności wynosi 50 proc. uposażenia miesięcznego dla samotnych i 100 proc. uposażenia miesięcznego dla żonatych i dla wdowców (wdów) z dziećmi. Zasiłek ten wypłacony będzie w dniu 1 grudnia r.b.

ZNIESIENIE WYDZIAŁU SZKOLNICTWA ZAWODOWEGO.

Z powodu braku odpowiednich funduszów ministerstwo oświaty wydało rozporządzenie o zniesieniu wydziału szkolnictwa zawodowego w kuratorjum okręgu szkolnego w Łodzi.

Piotrkowska.

KTO ZNALAZŁ BŁĄD ?
Kto otrzymał 5 zł. ?

Nikt nie znalazł umyślnego błędu i nikt nie otrzymał 5 zł.!

Może w pierwszej chwili wyda się to czytelnikowi niemożliwem, a jednak tak jest w rzeczywistości. Co prawda, mieliśmy chyba ze 300 interesantów, każdy przychodził głęboko przekonany, że wyjdzie z lokalu administracji bogatszy o 5 złotych — niestety, przeważnie znajdywano błędy w tekście, podczas gdy myśmy wyraźnie pisali, że rozchodzi się o błąd w słowie, złożonem nie tekstowemi literami.

Pragnąc aby każdy, kto jest w posiadaniu gazety z właściwym błędem otrzymał mimo wszystko premję pięciozłotową, termin przedłużamy jeszcze o jeden dzień. A więc, kto w ciągu dzisiejszego dnia przyniesie „Głos Trybunalski" z ubiegłej niedzieli z umyślnym błędem, otrzyma 5 zł.

Na zakończenie uchylimy rąbek tajemnicy: szukajcie na 6 stronie.

KONKURS.

Codziennie od 8 rano do 7 wieczorem wydajemy kwity do bezpłatnej fotografji.

Piotrkowianki! Zapisujcie się licznie! Trzeci grudnia blisko, — więc niema czasu do namysłu !

CO DOSTANĄ LAUREATKI ?

W niedzielnym numerze „Głosu Trybunalskiego" podaliśmy spis prezentów, jakie otrzymają laureatki konkursu na najpiękniejszą piotrkowiankę. Okazuje się jednak, że na tem nie koniec, gdyż napływają dalsze zgłoszenia. I tak, w dniu wczorajszym p. Grosberg, właściciel sklepu zegarmistrzowskiego przy ulicy Sieradzkiej przyniósł dla jednej z najpiękniejszych piotrkowianek damski zegarek, zaś właścicielka nowootworzonego salonu kapeluszy damskich „Szyk Wiedeński" przy Alei 3 Maja nadesłała nam zawiadomienie o ofiarowaniu przez nią dla jednej z naszych laureatek — pięknego modelowanego wiedeńskiego kapelusza

Jak już pisaliśmy, wystarczy wrzucenie do skrzynki redakcyjnej kartki z nazwiskiem i adresem znajomej pani, a otrzyma ona kwit do bezpłatnej fotografji.

KASA KREDYTOWA PRZY STOWARZYSZENIU WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI.

W dniu 10 b.m. o godz. 6-ej po poł. odbyło się zebranie członków - założycieli Kasy Kredytowej Właś. Nier. (Spółdzielni z ogr. odpowiedz.).

W zebraniu uczestniczyło przeszło 200 osób, przewodniczył z wyboru p. inż. Stanisław Kostecki.

Zatwierdzono statut z poprawkami i uzupełnieniami w myśl wskazań Wydziału Rejestracyjnego przy Sądzie Okręgowym piotrkowskim: statut został podpisany przez 20-tu członków wyborców.

Na zebraniu uznano jako maximum kredytu dla poszczególnych członków 1.200 zł.

Po zatwierdzeniu przez Wydział Rejestracyjny statutu, Zarząd Kasy Kredytowej wystąpi o wyjednanie kredytu.

W samem Stowarzyszeniu Wł. Nieruchomości nastąpiła zmiana personalna bowiem miejsce ustępującego sekretarza, p. Szyi zajął p. Popow.

Sekretarjat w dalszym ciągu udziela wszelkich informacji, dotyczących właścicieli nieruchomości miejskich; w sekretarjacie również pisane są odnośne prośby, rekursy i t. d.

Sekretarjat czynny jest od 4 — 6 po poł. prócz niedziel i świąt.

Pracownia obuwia
C. Krynicki
Piotrków Tryb.
ul. Rycerska 5,
róg Sieradzkiej
poleca obuwie wykwintne i tanie
Szewc ortopedysta
Specjalne obuwie dla kalek.
26012

TEATR „ODEON“ Piotrków, Aleja 3-go Maja 11.

Od poniedziałku 21 listopada i dni nast. Wielka premjera.
Natchniony mistrz literatury rosyjskiej Aleksander PUSZKIN
w swem największem arcydziele
SZATAN GRY (Dama Pikowa)
Wielki dramat w 10 aktach.
W rolach gł. Jeny Jugo, A. Murski, Walter Jansen
Rud. Forster Reżyser Aleks. Rasunny.

NA SCENIE! Artystyczny teatr NA SCENIE!
pod artystycznym kierunkiem STANISŁAWA ŚLIWIŃSKIEGO.
Program 2.
1) Prolog — S. Sliwiński
2) Mamaiyga — p. Czekielewska
3) Taniec małorosyjski — p. Winiarska
4) Baby precz — p. Lenczewski
5) Dziecię ulicy — p. Noskowska
6) Fryzjer — Misiewicz
7) Miłość międzynarodowa — p. Rybaczewska.
Syn na poczekaniu
operetka w 1 akcie muz. Wernan, słowa polskie Hermana.
Udział w operetce bierze cały zespół.

KINO-TEATR „APOLLO“ PLAC TARGOWY

Niech nikogo z miłośników szkuki kinematograficznej nie zabraknie!
Od dnia 16 listopada i dni następnych Wielki film w kolorach
Wspaniałe arcydzieło filmowe.
SUŁTANKA MIŁOŚCI
(La soultane de l'amour)
Piękny poemat egz. w naturalnych kolorach w 9-ciu aktach, w rolach głównych France Dheilla i Syle de Pedrelli Aby dać możność wszystkim obejrzeć ten piękny film w kolorach, cenymiejsc zniżone po 80, 1, 1,20 zł

NA SCENIE! NA SCENIE!
TAMARA GORŁOWNA utalentowana tancerka rosyjska i subretka wykona Bolszewiczkę potpuri rosyjskie z tcem Taniec cygański „Dance de la Gipsy“ JASIO SZYNDLER Humorysta - komik - piosenkarz i wykonawca wszelkich typów charakteryst. ulubieniec Piotrkowa wystąpi w bogatym szlagierowym repertuarze jak TRĘDOWATA (huragany śmiechu) KRÓL MUSI BYĆ Mrzonka monarchistyczna na wesoło i inne.

Słynne medjum jasnowidzące „Agnja“ przyjmuje od 9 do 12 przed południem i od 2 do 5-ej po południu we wtorek 22 i we środę 23 listopada 1927 r. w Piotrkowie, ul. Kaliska L. 23. wejście przez kawiarnię. 14608

Udogodnienia na poczcie.

Interesanci uskarżali się na brak drugiego okienka na poczcie do przyjmowania listów poleconych. Otóż zawiadamiamy naszych czytelników, że począwszy od dzisiejszego dnia, bez przerwy od 8 rano do 6-ej wieczorem w okienkach Nr. 9 i Nr. 10 będą przyjmowane listy polecone jak również sprzedawane znaczki pocztowe.

W ten sposób zaoszczędzono interesantom chodzenie od 12 do 3 do telegrafu.

Od godz. 6 wiecz. do 8 rano listy polecone i ekspresy, załatwia wreszcie sprzedaje znaczki pocztowe urząd telegraficzny na 1 piętrze.

„SZYK WIEDEŃSKI“.

W dniu jutrzejszym czyli w środę 23 bm. nastąpi otwarcie salonu mód okryć i kapeluszy damskich p.f. „Szyk Wiedeński“ przy Alei 3 Maja 17, II piętro. Zaznaczyć należy, że wszystko co jest we nim „Szyk Wiedeński“, pochodzi rzeczywiście bezpośrednio z Wiednia bo właścicielka salonu przez szereg lat miała własny pierwszorzędny salon w stolicy nad modrym Dunajem.

Jednem słowem — elegantki piotrkowskie od jutra będą miały naprawdę elegancki salon mód.

Kino- teatr „Czary“.

Dziś we wtorek wyświetla po raz ostatni najwspanialszy film polski UŚMIECH LOSU

Dramat serc w 10 aktach. W głównych rolach Smosarska Węgrzyn Stępowski. Ceny zniżone 1 zł. 1,20 i 1,50

Na scenie występy artystów teatru „Maska“ i nowozaangażowany duet taneczny.

Wypadek samobójstwa w Piotrkowie

Wczoraj o godz. 6-30 wieczorem, usiłował pozbawić się życia, wystrzałem z rewolweru Zygmunt Jankowski, lat 21, zam. przy ul. Narutowicza 42. Znajdując się w stanie silnego zdenerwowania i podniecenia, Jankowski wyszedł z mieszkania na podwórze i tam postrzelił się w prawą pierś. Ciężko rannego przewieziono natychmiast do szpitala Św. Trójcy, gdzie denatowi udzielono pierwszej pomocy. Stan jego jest groźny. Jankowski był kawalerem i mieszkał przy rodzicach.

Godzina 10-ta — spać.

W swoim czasie pisaliśmy, iż bramy domów winny być zamykane równie latem, jak zimą nie wcześniej, jak o godzinie 11-ej, aby obywatel wracający z kina lub teatru nie był obłożony rodzajem podatku w postaci napiwków dawanych dozorcom. Niestety! zgodnie ze starym zwyczajem od 1. 10. zaledwie 10-ta godzina wybije wszystkie domy zamknięte są na rygle i klucze i nieszczęsny piotrkowianin, wracając do domu o nieprzepisowej, notabene bardzo wczesnej godzinie musi dobrze wymarznąć na dworze, zanim mu brama zostanie łaskawie otworzoną. Dobrze, jeśli nie zważając czy rzecz dzieje się po lub przed pierwszym posiada w garści argument brzęczący, lecz smutny los tego śmiałka, który dla jakiejkolwiek przyczyny nie ma czem poprzeć natrętnego dzwonienia. Czy jednak nie należałoby trochę „popuścić“ wolnym członkom społeczeństwa i przedłużyć im termin rozrywek pozadomowych choćby do godziny jedenastej ?

Sądzimy, iż bezpieczeństwo publiczne nic na tem nie ucierpi.

KOMISJA SANITARNA.

W tych dniach w mieście naszem odbyła się komisja sanitarna, w skład której weszli p.p. Komisarz Giziński, dr. Lewit, technik Majcherski i urzędnik Magistratu, Łuczyk.

Komisja znalazła wysoce antisanitarny stan w posesji Icka Judkiewicza, Piłsudskiego 17, w rezultacie przesyłając wniosek do Starostwa o ukaranie Judkiewicza grzywną w wysokości 50 zł.

Z prasy.

KALENDARZ „ISKIER“.

Kalendarz „Iskier“ na rok 1928 jest już czwartym rocznikiem tego wydawnictwa, wzorowanego, na najlepszych podobnych wydawnictwach zagranicznych, różniący się od nich znacznie większem bogactwem materjału. W szczególności wyczerpująco opracowany jest dział wiadomości polskich Kalendarz „Iskier“, jako mała podręczna encyklopedja najważniejszych wiadomości ze wszystkich dziedzin wiedzy, jest właśnie niezbędny w codziennem życiu dla każdego zarówno dorosłego, jak młodzieńca. Wydany na specjalnym cienkiem papierze w dogodnym formacie w miękkiej płóciennej oprawie mimo 256 stron tekstu nadaje się doskonale do noszenia stale w kieszeni i może służyć jako notatnik, posiada bowiem wolne rubryki na każdy dzień. Duży nacisk kładzie kalendarz w szeregu uwag i wskazówek na „organizację pracy codziennej“. Wydany został przez „Iskry“: tygodnik dla młodzieży (Warszawa; Warecka 14), opracowany przez redaktora Władysława Kopczewskiego. Kosztuje w oprawie 3 zł. 80 gr. Kalendarz ten zasługuje na jak najszersze rozpowszechnienie.

„Kobieta w Świecie i Domu“.

Ostatni 22 numer dwutygodnika „Kobieta w Świecie i w Domu odznacza się głęboką troską o rozszerzenie ram i podniesienie poziomu kultury domowego życia. Na wstępie czytamy artykuł poświęcony bieliźnie stołowej i pościelowej — elementowi gruntow. różn. się od dawnej w tym celu używanych materjałów i fasonów. Jako ilustracja do tego artykułu podany jest cały szereg wzorów i modeli ze szczegółowemi wskazówkami wykonania, szkic p. t. „Ciepła okrywka z włóczki“, streszczenie naukowych i higjenicznych wymagań doby obecnej w artykule „Tegoczesna Kuchnia“, obszerne i urozmaicone menu na dwa tygodnie, „Kwiaty doniczkowe“, oraz cały szereg subtelnie przemyślanych, bogato urozmaiconych modeli sukień, płaszczy i kapeluszy — wyczerpują dział praktyczny numeru. Opisowo nowelistyczna forma artykułu „Tak żyć nie należy“ wskazuje jasno, jak zgubne skutki na nasze zdrowie i nastrój wywiera nieprzemyślany dostatecznie „byle jaki“ tryb życia. Rozważania „O kłamstwach winnych i niewinnych“ wyjaśniają jak niemiłe skutki pociąga za sobą brak prawdomówności w życiu towarzyskiem. „Milusińcy na ekranie“, nowela Domańskiej „Baśń wyjaśniona“ wiadomości „Zbliska i zdaleka“ oraz recenzje teatralne uzupełniają numer w równej mierze zajmujący i pożyteczny.

WYCHODZI 30 LAT PISMO CODZIENNE
„KURJER POLSKI“
Niezależny organ, poświęcony sprawom przemysłu i handlu
Bogaty dział polityczny, literacki i sportowy.
2122

Wiedza.

Wy, teraźniejsze panny, nie wiecie nawet do czego igła jest potrzebna! Przepraszam, wiem—do gramofonu.

— — — (Ulk)

Przy podpisaniu umowy.

„Więc teraz mój kinematograf jest zabezpieczony ? Ileż dostanę, jeżeli mi jutro się spali“

„Dziesięć lat więzienia“

— — — (Ulk)

— Data urodzenia to nic — twarz jest metryką kobiety.

— „To też one te swoje metryki codziennie fałszują“

— — — (Ulk)

Niecierpliwość.

„Nie opowiadaj jeszcze, żeśmy się zaręczyli, moja droga“ — — —

„Powiem tylko Lili, bo ta bestja mówi, że takiego durnia nie znajdę.

— — — (Ulk)

Wczoraj nabyłem dziesięć pomarańcz a pan mi tylko 7 zapakował!

Tak, bo trzy były zgniłe.

Ze świata.

Podróż do bieguna południowego

Komendant Byrd przygotowuje raid powietrzny do bieguna południowego. Raid ten nastręczać będzie o wiele większe trudności i niebezpieczeństwa, niż lot Byrda przez Atlantyk lub zeszłoroczna ekspedycja do bieguna północnego; wówczas musiał bowiem przebyć bez lądowania tylko 2.500 km., t. j. od Spitzbergu do bieguna i z powrotem.

Tym razem podstawowy punkt ekspedycji wypada na wyspę Stewart w Nowej Zelandji, oddalonej o 4.185 km. od bieguna, co wynosi ogółem 8.370 klm. do przebycia tam i napowrót. Koniecznem więc jest ustawienie na tej przestrzeni całego szeregu stacji, oddalonych od siebie mniej więcej o 300 km. i zaopatrzonych we wszystko, co jest niezbędne dla lotu, ażeby z ostatniego etapu wyruszyć w pełnem wyekwipowaniu.

Ażeby dotrzeć do pól lodowych, będzie musiał Byrd kierować swój lot wzdłuż mało znanego wybrzeża Ziemi Wiktorji. Wybrzeże to pokryte jest lodowemi skałami, których wysokość sięga 5.000 metrów. Poza tą barjerą ma się podobno znajdować nieznany jeszcze kontynent. Dokładne oznaczenia bieguna południowego jest o tyle utrudnione, że znajduje się o 3.200 m. ponad poziomem morza. Na polu tem wieją bezustannie gwałtowne wiatry, wysoce dla lotników niebezpieczne.

Rokowania handlowe polsko-niemieckie w Berlinie.

Dr. Jackowski, dyrektor wydziału politycznego Min. Spraw Zagr. (na prawo) i Olszewski, poseł polski w Berlinie (na lewo) na ulicy w drodze do Stressemana.

Zabójstwo z miłości rodzicielskiej.

Wśród głośnych oznak zadowolenia odczytano wyrok sądu przysięgłych w Chester (Anglja), uniewinniający Johna Davisona z zarzutu morderstwa, dokonanego na własnej córeczce. Oskarżony nie myślał przez chwilę nawet negować faktu, tłumaczył jednak swój czyn tem iż nie był w stanie patrzeć na nieludzkie wprost męki swojego trzyletniego dziecka, chorego na ropne zakażenie krwi. — Ponieważ wszyscy, sprowadzeni przez niego lekarze oświadczyli, iż o ratunku mowy być nie może, że dziewczynka umierać będzie w straszliwych cierpieniach, przeto wolał on własnoręcznie ją utopić, by uchronić od takiej agonji. Wobec tego, że świadkowie wystawili Davisnowi jaknajchlubniejsze świadectwo, jako człowiekowi i jako wzrowemu ojcu, alekarze potwierdzili charakter i nieunikniony wynik choroby, prokurator sam zwrócił się do trybunału w pięknem oskarżeniu-obronie z gorącą prosbą o uwzględnienie tak wyjątkowych okoliczności zbrodni.

Harry Liedtke i Evi Eva „Książe Czarnej góry“.

ZAWIADOMIENIE O OTWARCIU

Salon mód
eleganckich ubiorów damskich i kapeluszy
p. f. **„SZYK WIEDENSKI"**
został otwarty
w Piotrkowie Tryb. Aleja 3-go Maja 17 II-gie piętro

Posiada stale na składzie najnowsze modele wiedeńskie.

CENY PRZYSTĘPNE.

Do sprzedania
Dwa silniki Diesla,
każdy o mocy 120 K. M.
ze sprężarką, stojącej budowy, wypróbowanej konstrukcji, zupełnie nowe, tanio, na dogodnych warunkach.
Oferty pod Nr. 5245 do P. A. T.
WARSZAWA, Krak.-Przedmieście 50 12133

Ogrzewanie morza

Zimno się robi na samą myśl o kąpielach morskich, w grudniu. A jednak niemiecka plaża w Westerland, na wyspie Sylt, marzy o zorganizowaniu sezonu zimowego, równie świetnego jak letni.

Gdy zaczną się zimna, kabiny kąpielowe będą ogrzewane, jak również kryte korytarze, prowadzące do wybrzeża. Sztuczne słońca, ogromne radjatowy elektryczne ustawione będą wzdłuż plaży i umożliwią amatorom kąpieli miłe pluskanie się w letnich falach morskich.

Humor.

W wiejskiej szkole.

Mały Janek nie przyszedł do szkoły a żaden z kolegów nie umiał podać powodu jego nieobecności. Na drugi dzień zjawia się Janek w szkole.

— Dlaczego nie byłeś wczoraj w szkole — pyta nauczyciel.

— A bo — płacząc mówi Janek — gdy szedłem do szkoły, zobaczyłem, że na płocie wiszą spodnie pana profesora, więc wróciłem do domu, bo myślałem, że nie będzie szkoły.

PRACOWNIA
i MAGAZYN OBUWIA
L. WĘGLISZEWSKIEGO
została przeniesiona z dniem dzisiejszym z ul. Piłsudskiego 44 na ulicę **Kaliską Nr. 22.**
Polecając się nadal łaskawym względom Sz. Publiczności, pozostaję z poważaniem
12103 *L. Węgliszewski.*

CHIROMANTKA „Marmona", Piotrków Trybunalski, Kaliska 23. Przeszłość, teraźniejszość, przyszłość. 11015

Włosów wypadanie, łupież łysienie usuwa „Esencja Chinowo.Chmielowa" i „Mydło Chinowo-Chmielowe" (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, składy apteczne. Główny skład Apteka Gąseckiego, ul. Freta Nr. 16 w Warszawie. 18165

Smaczne i tanie
OBIADY DOMOWE
poleca
kawiarnia
Walentyny Jankowskiej
Piotrków Tryb., Kaliska 23.

Ogłoszenie

Nr. 53-27.

Do rejestru Sądu Okręgowego, jako Rejestrowego w Piotrkowie w dziale „B" wpisano:

Dział „B" I wpisy.

255. — Dnia 15 października 1927 r. — „Inz. Leopold Janczur i S-ka Fabryka Szkła Huty „Helena" w Radomsku, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Siedzibą spółki jest miasto Radomsko. Działalność rozpoczęło dnia 19 grudnia 1926 r. Oddziałów niema. Firma zajmuje się eksploatacją wydzierżawionej od spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Fabryka szkła „Helena" w Radomsku, huty szklanej z maszynami, utensyljami i wszystkiemi innemi budynkami, znajdującemi się w obrębie tej realności, położonej w mieście Radomsku,, w miejscowości Brzeźnickie Glinianki vel Swierznica, oznaczonej Nr. policyjnym 420. Istnieje od 20 lipca 1926 r. Kapitał zakładowy spółki wynosi 10.000 zł., podzielony na 4 udziały po 2.500 zł. każdy, całkowicie wpłacone. Zarząd spółki należeć będzie do Leopolda Janczura i Edwarda Sadowego, którzy łącznie uprawnieni będą do reprezentowania spółki nazewnątrz, zawierać imieniem spółki wszelkiego rodzaju umowy, zaciągać zobowiązania, wystawiać weksle, kwitować z odbioru sum i wogóle podpisywać spółkę pod stemplem firmowym. Zarząd wybrany został na cały czas trwania spółki. Prokury nie udzielono. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością powstała na mocy aktu, sporządzonego przed notarjuszem Władysławem Planetą w dniu 19 grudnia 1926 r. za Nr. 2198, na czas do dnia 1 sierpnia 1927 r. Akt dzierżawy zawarty został przed notarjuszem Władysławem Planetą w Radomsku w dniu 20 lipca 1926 r. za Nr. 1315 przez Leopolda Janczura, który prawo do eksploatowania wyżej wspomnianej nieruchomości wniósł do zarejestowanej tutaj spółki w stosunku 2-ch udziałów.

257. — „Towarzystwo „Oleum" spółka z ograniczoną odpowiedzialnością". Siedziba główna — Lwów, Batorego 26, oddziały — w Piotrkowie, Częstochowie i Tomaszowie. Przedmiot: a) sprzedaż komisowa wszelkiego rodzaju przetworów naftowych, oraz prowadzenie wszelkich tranzakcji handlowych, związanych z taką sprzedażą w obrębie Rzeczypospolitej Polskiej; b) transport i magazynowanie produktów naftowych pod a) określonych, we własnych lub wydzierżawionych cysternach, beczkach, tankach względnie rezerwoarach, c) stworzenie zakładów pomocniczych, własnych organizacji handlu hurtowego i detalicznego produktami naftowymi pod a) określonymi, jako to: rurociągów, beczkowni, warsztatów, składów i nabywanie w tym celu nieruchomości i ruchomości. Data rozpoczęcia czynności przedsiębiorstwa — 21 sierpnia 1921 roku. Kapitał zakładowy spółki wynosi kwotę 110.000 złotych i składa się z jednego udziału firmy: „Polskie Związkowe Rafinerje Olejów Skalnych - Spółka Akcyjna we Lwowie". Organami spółki są: Zarząd i Walne Zgromadzenie spólników. Zarząd stanowią zawiadowcy: inż. Wiktor Hłasko, zam. we Lwowie. Potockiego 6 i Pierre Boncenne — w Paryżu. Firma spółki będzie podpisywana pod pieczątką lub wypisanem brzmieniem spółki albo przez dwóch zawiadowców łącznie albo przez jednego zawiadowcę i jednego prokurenta albo przez dwóch prokurentów z dodatkiem, wskazującym na prokurę. Prokurentami spółki są: Wincenty Waligóra z tytułem dyrektora, Adam Stanisław Bujak, Edward Kreps, D-r. Stanisław Tabisz i D-r Józef Bach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością opiera się na kontrakcie z daty Warszawa 21 lipca 1921 r. Nr. rep. 1862, zmienionym do Nr. rep. 91836 i Nr. rep. 92478.

Dział „B" II wpisy.

150. — Dn. 1 października 1927 r. Spółka pod firmą: „G. Wysocki i S-ka — Zakład Mechaniczny w Radomsku — spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" rozwiązana i zlikwidowana została z dniem 23 lipca 1927 r. na mocy aktu, sporządzonego przed notarjuszem Tomaszem Dębskim w Radomsku w dniu 23 lipca 1927 r. za Nr. rep. 957, z tem, że majątkiem spółki, nieobciążonym żadnemi długami, rozwiązujący podzielili się procentowo, stosownie do udziałów i że drobne należności dostawców spółki uregulują solidarnie.

250. — Dnia 12 października 1927 r. do rejestru firmy: „Elektrownia w Piotrkowie — Spółka Akcyjna" pod Nr. 2-im kolejnym wpisano: Inż. Cyprjanowi Apanowiczowi udzielono nieograniczonej prokury aktem, zeznanym dn. 23 czerwca 1927 r. Nr. rep. 650 z wyłączeniem z tego aktu ustępu o prawie przelania prokury w całości lub w części.

Sekretarz Rejestrowy:
JAN MOSZALSKI.

Ogłoszenie

63-27.

Do rejestru Sądo Okręgowego, jako Reestrowego, w Piotrkowie w dziale „A" pod Nr. porz. 4362, a kol. 2-im w dn. 4 października 1927 r. wniesiono poprawkę: Firma brzmi: Moszek Bajnyś Rapopart — wypiek i sprzedaż pieczywa we wsi i gm. Rozprza, pow. Piotrkowskiego. Właścicielem jest Moszek Bajnyś Rapoport, zam. w Rozprzy.

Sekretarz Rejestrowy:
12125 Jan Moszalski.

Choroby skórne i weneryczne
D-r. med. FAJMAN
przyjmuje od 12 — 2 i od 4½ — 7.
ul. Piłsudskiego L. 67 II piętro

Dr. K. KUJAWA
Choroby wewnętrzne i weneryczne.
Przyjmuje od g. 11 — 1 i od 3 — 6.
Piotrków Tryb. Polna Nr. 5 mieszkania 4.
(Za tunelem kolejowym)

LEKARZ - DENTYSTA 11829
K. LEWKOWICZ
Piotrków Trybunalski, Kaliska 14, lewa oficyna, II piętro.
Przyjmuje prócz niedziel 9-1, 3-7.

ZGUBIONO książeczkę wojskową wyd. przez PKU. Piotrków na nazwisko Benke Emil — zam. w gminie Krzyżanów, wieś Gąski. Niniejszem dowód ten unieważnia się. 12130

PRZEPISUJĘ NA MASZYNIE Legjonów 2

AKUSZERKA państwowa — przeważnie dla funkcjonarjuszy państwowych — adres — Piłsudskiego 101 H. Weberowa. 12038

ZAMIENIĘ 4-o pokojowe mieszkanie ze wszelkiemi wygodami przy ul. Kaliskiej na 6—7-io pokojowe przy tejże ulicy.
Warunki do omówienia. Wiadomość w Redakcji. 12080

ELEGANCKIE palto pokryte syberyną na czarnych dublonach — okazyjnie do sprzedania wiadomość w Administracji „Głosu". 12095

SOLIDNA krawcowa poszukuje pracy na miejscu lub na wyjazd — Adres Al. 3-go Maja 3 u p. Paradeckiej. 12117

ZGUBIONO książeczkę wojskową, wydaną przez PKU Tomaszów na imię Leona Czarneckiego rocznika 1896 zam. w Nowoludwikowie, gminy Unewel. 12112

ZGUBIONO na rynku w Tomaszowie-Maz. weksel „in blanco" na sumę zł. 100, podpisany przez Władysława Milewskiego, zam. przy ul. Szosa Warszawska Nr. 6. 12.129

2 POKOJE razem — wśródmieściu do wynajęcia od zaraz. Wiadomość — Piłsudskiego 69, II p. m. 6. 12.124

ZGUBIONO tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne wydane przez PKU. Piotrków na nazwisko Kaus Teodor zam. w Łęcznie. — Niniejszem dowód ten unieważnia się. 12119

MIÓD
kuracyjny czysto pszczelny z własnej pasieki już nadszedł, sprzedaję po cenie za 1 kg. 3.50 gr. Piotrków, ul. Sulejowska Nr. 2. (Pałac Psarskiego I piętro). 12016

SPRZEDAJE SIĘ 2 MORGI ZIEMI, budynki, sadzawka — właściciel przyjechał — wiadomość Kaliska 23, kawiarnia. 12.127.

Firma L. FÖRSTER
Piotrków, Piłsudskiego 3
zawiadamia:
wszystkich swych Klijentów, nabywców maszyn do szycia, że w poniedziałek, 21 listopada o godz. 12-tej w poł. rozpoczyna się
KURS BEZPŁATNEJ NAUKI HAFTU
najnowszych modnych haftów białych i kolorowych.
Pragnący skorzystać z nauki zechcą się łaskawie zgłosić. 12.126

KALENDARZE
NA 1928 ROK
POLECAJĄ
ZAKŁADY GRAFICZNE
„ADOLF PAŃSKI"
w Piotrkowie Tryb., ul. Legjonów 2, tel. 55.

Redaktor ALEKSANDER PAŃSKI

Druk. i wydaw. Zakłady Graficzne „A. Pański" w Piotrkowie, ul. Legjonów 2, tel. 55.